

Odchwaszczanie zbóż: pozbądź się chwastów jednoliściennych!

Autor: Mariusz Drożdż

Data: 6 kwietnia 2017



W tym sezonie panująca jesienią pogoda wielu rolnikom nie pozwoliła na odpowiednie odchwaszczanie zbóż. Część całkowicie zrezygnowała z zabiegów herbicydowych, inni będą musieli powtórzyć opryski, gdyż te jesienne nie odniosły odpowiednich skutków. Jak odbywa się to w gospodarstwie pana Gerarda Pateroka z Opolszczyzny?

*– Prowadzimy gospodarstwo ponad 40-hektarowe, również dzierzawimy do tego kilkanaście hektarów. **Uprawiamy rzepak, zboża, buraki cukrowe, kukurydzę oraz ziemniaki** – mówi Gerard Paterok, rolnik z Lichyni (woj. opolskie). – Zajmujemy się również hodowlą bydła mięsnego. Mamy głównie bydło rasy Limousine, ale dokupujemy też czasem cielęta. Posiadamy obecnie ponad 90 szt. bydła. Jeśli chodzi o paszę, mamy własne trwałe użytki zielone, dzięki nim robimy sianokiszonkę, niektóre łąki są aż czterokośne. Oprócz tego uprawiamy kukurydzę kiszonkową i robimy z niej kiszonkę.*

Jesień tamtego sezonu nie sprzyjała wykonywaniu zabiegów ochrony herbicydowej jesiennej

i część pól nie została potraktowana żadnymi herbicydami i rolnicy będą musieli wykonać te zabiegi wiosną.

Joanna Kudła, Syngenta Polska

Jak w gospodarstwie odbywa się odchwaszczanie zbóż?

– Jesteśmy na polu jęczmienia hybrydowego Mercurioo (jest to odmiana firmy Syngenta). Do odchwaszczania na tym polu zastosowaliśmy [herbicyd nalistny Axial 50](#). Jest to bardzo nowoczesny, wydajny, ekonomiczny preparat, nie widać tutaj żadnych chwastów jednoliściennych – odpowiada rolnik. – **Produkt bardzo dobrze miesza się z wodą, jest bezpieczny dla środowiska, dla roślin następczych, poza tym cechuje go bardzo długie okno aplikacji, dzięki czemu można go stosować w zbożach ozimych już jesienią. Wówczas można go zastosować praktycznie już od jednego liścia, jeżeli jest taka możliwość, aż do końca wegetacji. Natomiast wiosną Axial 50 można stosować od ruszenia wegetacji do liścia flagowego.**

– Jesień tamtego sezonu nie sprzyjała wykonywaniu zabiegów ochrony herbicydowej jesiennej i część pól nie została potraktowana żadnymi herbicydami i rolnicy będą musieli wykonać te zabiegi wiosną – dodaje Joanna Kudła, Syngenta Polska. – Warto kontynuować ochronę i **zabezpieczyć głównie przeciwko miotle zbożowej wszystkie oziminy, które nie zostały opryskane jesienią** dostępnym w naszej ofercie produktem Axial 50. Jest to produkt nowej generacji – substancja aktywna (pinoxaden) jest z innej grupy niż to, co dotychczas rolnicy stosowali w terenie, nie jest to grupa sulfonoczników, dzięki temu i swojemu mechanizmowi działania ususza całkowicie, a nie tylko przyhamowuje wzrost. **Dodatkowo produkt jest produktem stricte nalistnym, co daje większą szansę roślinom następczym takim jak buraki, ziemniaki, czy warzywa, które są bardzo wrażliwe na pozostałości sulfonoczników.**